



Sygn. akt II CSK 381/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa „J.(...)” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko C.(...) Spółce Akcyjnej w Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 stycznia 2008 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 1 marca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 2 października 2006 r. w ten sposób, że uchylił w stosunku do pozwanej Spółki Akcyjnej C.(...) w Z. nakaz zapłaty i wobec tej pozwanej powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny uznał, że zasadność twierdzenia powodowej Spółki o wyrażeniu przez

pozwaną, jako inwestora, zgody na zawarcie przez wykonawcę inwestycji umowy z podwykonawcą i wynikającą z tego solidarną współodpowiedzialność Spółki Akcyjnej C.(...), podlegała ocenie wyłącznie w świetle wskazanego w pozwie dowodu z umowy o przelew wierzytelności zawartej pomiędzy wykonawcą i powódką. Dalsze dowody powołane przez powódkę w toku postępowania w związku ze stanowiskiem pozwanej wyrażonym w zarzutach od nakazu zapłaty nie podlegały rozważeniu ze względu na zasadę prekluzji dowodowej przewidzianą w art. 479¹² § 1 k.p.c.

Wobec tego, że umowa cesji nie zaświadczała – zdaniem Sądu Apelacyjnego - o wyrażeniu przez pozwaną zgody wymaganej w art. 647¹ k.c. powództwo jako nieudowodnione nie zasługiwało na uwzględnienie. Zasadę prekluzji dowodowej uznał Sąd Apelacyjny generalnie za bezprzedmiotową w stosunku do twierdzeń i dowodów przedstawionych przez pozwaną odnośnie do stanowiska powódki wyrażonego w późniejszych pismach procesowych z wyjątkiem dowodu z pisma „N.(...)” z dnia 4 marca 2005 r., przy pomocy którego pozwana wykazywała bezpodstawność zaprzeczeń powódki zawartych w piśmie procesowym ustosunkowującym się do zarzutów od nakazu zapłaty. Wymienione pismo „N.(...)” z dnia 4 marca 2005 r. Sąd Apelacyjny uznał za dowód otrzymania przez generalnego wykonawcę sprzeciwu inwestora co do zawarcia przez tegoż wykonawcę umowy z powódką, a zatem - niewyrażenia przez inwestora wymaganej zgody i, wynikającego z tego, braku solidarnej odpowiedzialności inwestora z art. 647¹ § 5 k.c.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła powyższemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania – art. 495 § 3 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 485 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy sprawa niniejsza, będąca sprawą gospodarczą, toczyła się w trybie postępowania nakazowego, oraz naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c. i art. 479¹² § 2 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że w rozpoznawanej sprawie nie istniały okoliczności uzasadniające dopuszczenie twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez powódkę w piśmie z dnia 12 maja 2006 r. Ponadto, skarżąca zarzuciła naruszenie art. 495 § 3 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 493 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z pisma z dnia 4 marca 2005 r. pomimo, że wniosek ten był spóźniony w świetle zasady prekluzji dowodowej. Skarga kasacyjna powołuje też podstawę naruszenia prawa materialnego – art. 32 ust. 1 zd. drugie Konstytucji RP przez naruszenie zasady równości stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 647¹ § 2 i 5 k.c. solidarna z wykonawcą umowy odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy uwarunkowana jest wyrażeniem przez inwestora zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego występuje rozbieżność w wykładni art. 647¹ § 4 i § 5 k.c. co do tego, czy przedstawienie inwestorowi umowy lub jej projektu wraz z odpowiednią argumentacją jest niezbędną przesłanką skuteczności zgody inwestora, czy też wystarczy wiedza inwestora o zawarciu takiej umowy wynikająca z innych źródeł, oraz, czy zgoda inwestora powinna być wyrażona w formie pisemnej pod rygorem nieważności czy też może być wyrażona przez każde zachowanie (por. uchwałę z dnia 28 czerwca 2006 r. III CZP 36/06 – OSNC 2007, nr 4, poz. 52, wyrok z dnia 15 listopada 2006 r. V CSK 256/06 - nie publ. oraz wyroki z dnia 30 maja 2006 r. IV CSK 61/06 - OSNC 2007 nr 3 i 2 z dnia 20 czerwca 2007 r. III CSK 108/07 poz. 44 - nie publ.).

W rozpoznawanej sprawie nie było konieczne zajęcie przez Sąd Najwyższy stanowiska odnośnie do wymienionych kwestii ponieważ umowa nr (...)/04 z dnia 31 sierpnia 2004 r. pomiędzy pozwaną jako inwestorem i Generalnym Wykonawcą (wobec którego nakaz zapłaty uprawomocnił się) wyraźnie regulowała w § 1 ust. 2 i 3 (k - 130) warunki i formę wyrażenia zgody przez inwestora. Umowa stanowiła, że zatrudnienie innych podwykonawców niż wskazanych w umowie wymaga każdorazowo pisemnej akceptacji inwestora wyrażonej w terminie nie dłuższym niż 14 dni po doręczeniu inwestorowi umowy z podwykonawcą, albo przez brak sprzeciwu lub zastrzeżeń ze strony inwestora w okresie w/w 14 dni. Zasadniczą okolicznością wymagającą udowodnienia przez powódkę była więc okoliczność wyrażenia przez pozwaną zgody, o czym zaświadczać by mogły twierdzenia i dowody wskazujące na istnienie pisemnej akceptacji ze strony pozwanej bądź dostarczenia pozwanej umowy zawartej z powódką (projektu umowy) wraz z odpowiednią dokumentacją i bezskuteczny upływ terminu 14 dni na sprzeciw lub zastrzeżenia, albo inne dowody, z których wynikałoby pośrednio, że w sprawie w sposób wyżej przedstawiony pozwana zgodę wyraziła. Tego rodzaju wszystkie twierdzenia i dowody powinny być wskazane w pozwie i to pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania (art. 479¹² § 1 k.p.c.). Okoliczność, że powódka wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nie zwalniała powódki z obowiązku przestrzegania reguł przewidzianych w art. 479¹² § 1 k.p.c., w sytuacji gdy rozpoznawana sprawa była przede wszystkim sprawą gospodarczą (art. 479¹ § 1 k.p.c.) a przepisy o postępowaniu nakazowym nie zawierały zastrzeżenia

o zwolnieniu powoda będącego przedsiębiorcą z powyższego obowiązku. Byłaby to zresztą niekonsekwencja na tle wprowadzenia obostrzenia rygorów prowadzenia procesów przez przedsiębiorców, którzy takiego charakteru nie tracą w postępowaniu nakazowym oraz w świetle art. 486 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie musi wydać nakazu zapłaty i wówczas toczące się postępowanie nie jest jednocześnie postępowaniem nakazowym natomiast pozostaje postępowaniem w sprawie gospodarczej. Z przedstawionych względów należało przyjąć, że pozew, w którym powódka wnosila o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym powinien odpowiadać wszystkim warunkom przewidzianym nie tylko dla pozwu w ogóle i dla postępowania nakazowego (art. 485 § 1 k.p.c.), ale także wymienionym w art. 479¹² k.p.c. Wprawdzie w czasie, gdy pozew w niniejszej sprawie został wniesiony nie obowiązywał jeszcze art. 479^{1a} k.p.c. (wprowadzony ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. Nr 235, poz. 1699), ale sprecyzowane w wymienionym przepisie zasady wzajemnej relacji pomiędzy różnymi postępowaniami odrębnymi stanowią jedynie potwierdzenie dotychczasowego sposobu rozstrzygania kwestii „nakładania się” na siebie różnych postępowań odrębnych, dającego się wywieść także z przepisów dotychczasowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2001 r. III CZP 61/01 – OSNC 2002, nr 5, poz. 62).

Bezzasadny był też zarzut skarżącej, że w pozwie nie mogła ona powołać twierdzeń i dowodów, które wskazała później. Przed wszystkim, już ze sformułowania „między innymi” zawartego w uzasadnieniu pozwu, a odniesionego do faktów mających zaświadczać o zgodzie pozwanej wynika, że oprócz okoliczności przyjęcia do wiadomości przez pozwaną faktu zawarcia umowy cesji stronie powodowej znane były też inne fakty potwierdzające – w jej ocenie – że pozwana wyraziła przedmiotową zgodę. Ponadto, w piśmie procesowym z dnia 12 maja 2006 r. powódka stwierdziła, że przed wniesieniem pozwu dysponowała wyraźnym potwierdzeniem złożonym jej przez „N.(...)” Spółkę z o.o. o wyrażeniu przedmiotowej zgody. W pozwie powódka nie przedstawiła jednak tych innych twierdzeń ani dowodów, co do których sama przyznała, że nimi dysponowała. Stwierdziła natomiast w piśmie procesowym z dnia 12 maja 2006 r., że nie widziała potrzeby dowiadywania się o dokładne okoliczności wyrażenia zgody przez pozwaną, ponieważ była przekonana, że pozwana swojej zgody nie neguje i dopiero, gdy w zarzutach od nakazu zapłaty pozwana zaprzeczyła daniu zgody powódka postarała się o dokładne informacje, z których wynikało, że wykonawca skierował do pozwanej dwukrotnie na piśmie informację

o zamiarze zawarcia z powódką umowy i że pozwana sprzeciwu nie wyraziła i na potwierdzenie których służyć miały dowody wskazane w późniejszych pismach procesowych. Tego rodzaju zachowanie się powódki nie mogło być uznane za usprawiedliwiające jej beczynność w zakresie spełnienia obowiązku z art. 479¹² § 1 k.p.c., ale zaświadcza wręcz o zaniedbaniu uczynienia zadość powyższemu obowiązkowi. Wymaga bowiem podkreślenia, że niemożność powołania w pozwie wszystkich twierdzeń i dowodów, o której mowa w art. 479¹² § 1 k.p.c. ma charakter obiektywny, nie zaś zależny od staranności powoda w pozyskaniu określonej wiedzy. Ani nieuczestniczenie powódki w umowie pomiędzy pozwaną i wykonawcą, ani nieposiadanie dokumentacji związanej z tą umową i korespondencji pomiędzy inwestorem i wykonawcą nie stanowiły obiektywnej przeszkody do pozyskania przez powódkę przed wniesieniem pozwu informacji odnośnie do kwestii – czy, w jakiej formie i okolicznościach pozwana wyraziła zgodę warunkującą jej odpowiedzialność na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. i jakie są na to dowody. Powyższe okoliczności – jak się okazało – nie stanowiły przeszkody do pozyskania tych informacji i dowodów później; wystarczyło tylko przedsięwziąć w tym kierunku określone działania, których – jak się wydaje - zabrakło przy wytaczaniu powództwa.

W tej sytuacji nie sposób uznać, że powódka nie była w stanie podać w pozwie tych wszystkich twierdzeń i dowodów, na które później wskazywała w pismach procesowych na kartach (...). Wymaga podkreślenia, że powódka nie dysponowała bezpośrednim dowodem, z którego by wynikało, że pozwana przyznaje, iż wyraziła wymaganą zgodę a tylko tego rodzaju dowód, tj. na pozytywne zachowanie się pozwanej, a nie domniemanie oparte na niezaprzeczeniu ze strony pozwanej, mogłoby usprawiedliwiać powódkę w zaniechaniu wskazania w pozwie szczegółowych twierdzeń i dowodów. Skoro powódka powołała się w pozwie tylko na jeden dowód, a Sąd Apelacyjny uznał go za niemający mocy dowodowej co do okoliczności wyrażenia zgody przez inwestora, to – wobec zaprzeczenia przez pozwaną, że zgodę wyraziła – sprawa mogła być rozstrzygnięta z niekorzyścią dla powódki już na pierwszym posiedzeniu Sądu Okręgowego po wniesieniu zarzutów. W ten sposób powinno dojść do realizacji zasady prekluzji dowodowej, która służyć ma właśnie koncentracji materiału dowodowego i szybkości postępowania w sprawach gospodarczych. Za bezprzedmiotowe należało uznać w tej sytuacji nie tylko wnioski dowodowe strony pozwanej, które Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku pominął, ale także wniosek pozwanej co do pisma z dnia 4 marca 2005 r. Ten wniosek i dowód służył wykazaniu, że pozwana zgody nie wyraziła; podlegałby uwzględnieniu tylko dla przeciwstawienia się dowodom wnioskowanym przez powódkę na okoliczność, że pozwana

zgody wyraziła. Skoro powódka dowodów na wyrażenie zgody nie przedstawiła (a na niej spoczywał ciężar dowodu – art. 6 k.c.) to pozwana nie miała przed czym się bronić i nie była zobowiązana wykazywać okoliczności negatywnej. W istocie też za przesądzającą o oddaleniu powództwa należało uznać okoliczność niewykazania przez powódkę, że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie umowy pomiędzy powódką i wykonawcą a nie okoliczność, że pozwana wykazała, iż zgody nie wyraziła. W tym sensie przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny dowodu z pisma datowanego 4 marca 2005 r. nie miało wpływu na wynik rozpoznawanej sprawy i nie podlegało ocenie według kryterium równego traktowania wszystkich przez władze publiczne (art. 32 Konstytucji RP).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).